

Alfabet – poznajemy literki

A, B, C i D, a także E, F, G, H oraz sporo innych liter mała Marysia już doskonale знаła. Cały alfabet miała jednak poznać dopiero w przedszkolu – tak przynajmniej obiecała jej mama. Dlatego rano dziewczynka chętnie się budziła, szybko dbała o poranną higienę, jadła śniadanie, ubierała się i bez żadnych grymasów maszerowała do przedszkola. A w przedszkolu pani opowiadała różne bajki. W historiach tych pojawiały się najróżniejsze słowa, a pani pytała dzieci o ich pierwsze literki. Gdy maluchy zgadywały, nauczycielka pokazywała dany znak i przyklejała go do tablicy. Na początku szło bardzo łatwo. Oto pierwsze zdanie: – „Arbuzy Były Całe Dojrzałe”. Okazało się, że wszystkie dzieci znały pierwsze litery wymienionych wyrazów. Głośno i kolejno je wymieniały: – „A, B, C, D!”. Pani przeczytała następne zdanie z bajki: – „Ela Farmerka Głowami Huśta”. Większość dzieci znała również te literki, więc chętnie zawołała: – „E, F, G, H!”. Ciąg dalszy bajki brzmiał tak: – „Izy Jest Koszyk Lekki”. Niektóre dzieci znały i te litery: – „I, J, K, L”. W odpowiedzi pani opowiedziała dalszy ciąg historii: – „Łatwo Można Nałożyć Okazy”. Kilkoro dzieci podjęło próbę nazwania pierwszych liter. Jak się okazało – zupełnie trafnie: – „Ł, M, N, O”. Pani dorzuciła kolejne zdanie: – „Prace Ruszyły Szybkim Tempem”. Tym razem tylko mała Marysia spróbowała odgadnąć literki. Okazało się, że doskonale sobie poradziła: – „P, R, S, T”. Pani zaczęła już ostatnie zdanie bajki. Powoli wypowiadała każde słowo: – „Uparte Warzywa Zniknęły Żwawo”. Tych literek nie znało już żadne dziecko. Dlatego to pani przypadło w udziale ich wymienienie: – „U, W, Z, Ż”. W ten sposób pierwsze litery ze wszystkich zdań znalazły się na tablicy. Pani rozdała je dzieciom według kolejności, w jakiej były przyklejane: „A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż”. Następnie jeszcze raz przeczytała bajkę, słowo po słowie, a dzieci kolejno unosiły literka po literce, gdy słyszały dany wyraz: – „Arbuzy Były Całe Dojrzałe. Ela Farmerka Głowami Huśta. Izy Jest Koszyk Lekki. Łatwo Można Nałożyć Okazy. Prace Ruszyły Szybkim Tempem. Uparte Warzywa Zniknęły Żwawo”. Na tablicy, w samym kąciuku, zostało jednak jeszcze parę znaków. Marysia chciała poznać absolutnie wszystkie, więc i o nie zapytała. Pani wskazała je i głośno nazwała: – „Ą, Ę, Ć, Ś, Ó, Y, X, Ź. O tych literkach jeszcze wam opowiem, gdy dobrze utrwalimy podstawowy alfabet”. Od tamtego dnia Marysia bardzo pilnie uczyła się literek. Sama wymyślała różne wyrazy i głośno nazywała ich pierwsze litery. Była to dla niej wspaniała zabawa!

Mona